

Wyrok z dnia 17 lutego 1999 r.

I PKN 570/98

Jeżeli podstawą kwestionowania oświadczenia woli jest wyłącznie błąd lub groźba, o których mowa w art. 84 i 87 KC, to bezprzedmiotowe jest stosowanie art. 58 § 1 i 2 KC.

Przewodniczący: SSN Walerian Sanetra (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Józef Iwulski, Roman Kuczyński.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 1999 r. sprawy z powództwa Janiny G. i Marii M. przeciwko Zakładowi Przetwórstwa Hutniczego „S.” SA w B. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powódek od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 16 kwietnia 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

W imieniu powódek Janiny G. i Marii M. wniesiona została kasacja od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 16 kwietnia 1998 r. [...], którym Sąd ten zmienił wyrok (oddalając ich powództwo) Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Bochni z dnia 30 grudnia 1997 r. [...].

Sąd pierwszej instancji przywrócił Janinę G. i Marię M. do pracy w pozwanym Zakładzie Przetwórstwa Hutniczego „S.” SA w B. na warunkach obowiązujących strony przed dniem 2 września 1997 r. Z ustaleń tego Sądu wynika, że obie powódki były zatrudnione w Ośrodku Badawczo-Doświadczalnym Blach Elektrotechnicznych Huty im. T.S. w K., który miał swoją siedzibę na terenie byłego Zakładu Przetwórstwa Hutniczego w B., a który w czerwcu 1992 r. przekształcił się w pozwaną Spółkę. Pismem z dnia 8 sierpnia 1996 r. Huta im. T.S. poinformowała powódki, że zgodnie z art. 23¹ § 3 KP z dniem 12 sierpnia 1996 r. nastąpi przejęcie Ośrodka przez innego pracodawcę, tj. Zakład Przetwórstwa Hutniczego „S.” SA w B. Pozwana Spółka przejęła Ośrodek z około 80 pracownikami, wśród których zapanowała atmosfera

strachu i niepewności. Około 30 osób zaraz po przejęciu otrzymało wypowiedzenia umów o pracę. Pozostali pracownicy, w tym także powódki zostały wezwane do Działu Kadr, gdzie przedstawiono im do podpisu wcześniej przygotowane umowy o pracę na okres 1 roku. Pracownicy nie mieli żadnego wyboru i musieli podpisać umowy, gdyż w przeciwnym wypadku zostaliby zwolnieni z pracy z powodu redukcji etatów. Obie powódki w dniu 2 września 1996 r. podpisały dwa oświadczenia, pierwsze, że w drodze porozumienia stron wyrażają zgodę na przekształcenie umowy o pracę na czas nie określony w umowę na czas określony, drugie, że wyrażają zgodę na zaproponowane od dnia 2 września 1996 r. warunki pracy i płacy bez okresu wypowiedzenia oraz na warunki zatrudnienia i wynagradzania zawarte w Zakładowym Układzie Zbiorowym Pracy pozwanej Spółki. W tym samym też dniu strony podpisały umowy o pracę na okres od dnia 2 września 1996 r. do dnia 31 sierpnia 1997 r. Pisemem z dnia 25 sierpnia 1997 r. obie powódki zostały poinformowane, że umowy o pracę ulegną rozwiązaniu z upływem okresu, na który były zawarte.

W ocenie Sądu powódki nie miały woli jakiegokolwiek modyfikacji łączącego je stosunku pracy, a w szczególności dokonywania przekształceń w sposób dla siebie niekorzystny. Umowa o pracę na czas określony jest dla pracownika mniej korzystna niż umowa bezterminowa i dobrowolnie takiej zmiany może dokonać tylko ktoś znajdujący się w określonym stanie psychicznym w momencie składania oświadczenia woli. Powódkom powiedziano wprost, że albo wyrażą zgodę na proponowane przez Spółkę warunki pracy i podpiszą propozycje zakładu albo w wypadku odmowy dojdzie do rozwiązania umowy o pracę. W tych warunkach powódki podpisały niekorzystne dla nich oświadczenia mając na uwadze, z jednej strony, sytuację ekonomiczną swoich rodzin, a z drugiej, trudności w znalezieniu pracy. Zdaniem Sądu Pracy powódki w czasie podpisywania umów były w stanie wyłączającym swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. W takich okolicznościach dokonane przekształcenie łączącego strony stosunku pracy było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a zatem zgodnie z art. 58 KC w związku z art. 300 KP umowa o pracę zawarta na czas określony od dnia 2 września 1996 r. jest nieważna. Mając powyższe ustalenia na uwadze Sąd Pracy uwzględnił roszczenia powódek.

Rozpoznając apelację strony pozwanej Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uznał w szczególności za słuszny zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa materialnego, poprzez przyjęcie, że powódki w chwili składania swoich podpisów, co było równoznaczne z oświadczeniem ich woli, były w stanie wyłączającym

swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Twierdzenia powódek, że przekształcenie umowy o pracę na czas nie określony w umowę o pracę na czas określony nastąpiło na skutek ich błędu i to wywołanego podstępem pozwanego, nie są trafne. Powódki w związku z przejściem Ośrodka Badawczo-Doświadczalnego Blach Elektrotechnicznych Huty im. T.S. (w którym pracowały) przez innego pracodawcę (Spółkę ZPH „S.” SA w B.), zostały poinformowane o zamierzonych przekształceniach pismem z dnia 8 sierpnia 1996 r., w którym przedstawiono skutki dla przejmowanych pracowników w zakresie ich stosunków pracy, wynikające z dokonania przekształceń. W punkcie 2 tego pisma zostało zawarte pouczenie o możliwości rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia w trybie art. 23¹ § 4 KP. Jednocześnie w związku z przejściem Ośrodka Badawczo-Doświadczalnego (TD-2), celem należytego zabezpieczenia interesów przejmowanych pracowników, pomiędzy HTS, a ZPH „S.” SA (w dniu 12 sierpnia 1996 r.) zostało zawarte porozumienie w sprawie możliwości ponownego zatrudnienia przejętych przez stronę pozwaną pracowników TD-2 w przypadku rozwiązania umowy o pracę w trybie art. 23¹ § 4 KP, rozwiązania umowy o pracę z przejętymi pracownikami przez „S.” SA w trybie ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1990 r. Nr 4, poz. 19 ze zm.), pod warunkiem, że pracownicy ci wystąpią z wnioskiem o zatrudnienie w HTS w terminie do 15 października 1996 r. Część pracowników skorzystała z tak zaproponowanego im rozwiązania i została zatrudniona w HTS. Natomiast powódki wobec nieskorzystania z uprawnień wynikających z art. 23¹ § 4 KP stały się pracownikami strony pozwanej. W dniu 2 września 1996 r. podpisały oświadczenie, wyrażając zgodę na stosowanie wobec nich od wskazanego terminu warunków zatrudnienia i wynagrodzenia zawartych w zakładowym Układzie Zbiorowym Pracy „S.” SA B., a także oświadczenie, iż w drodze porozumienia stron wyrażają zgodę na przekształcenie umowy o pracę na czas nie określony w umowę o pracę na czas określony. W tych okolicznościach brak jest podstaw do przyjęcia, że godząc się na dalsze zatrudnienie na podstawie umowy na czas określony działały pod wpływem błędu lub przymusu, na który powołały się w pozwie, a potem konsekwentnie stanowisko to podtrzymywały w toku procesu. Mające uzasadnić to twierdzenia o trudnej sytuacji ekonomicznej, w jakiej znalazły się w wyniku przejścia części zakładu przez innego pracodawcę, oraz o chęci dalszej pracy za wszelką cenę, nie zasługują na uwzględnienie i uznanie za główną przyczynę wyrażenia zgody na

podpisanie niekorzystnych oświadczeń oraz zawarcie niekorzystnych dla nich umów o pracę. Powódki miały bowiem możliwość wyboru i mogły przecież przyjąć propozycję pracy w HTS (którą gwarantowało im porozumienie w sprawie przejętych pracowników TD-2), z której to możliwości skorzystała część przejętych pracowników. Tymczasem powódki, być może zachęczone zaproponowanymi przez nowego pracodawcę korzystniejszymi warunkami płacy, nie zainteresowały się propozycją ponownego zatrudnienia w HTS i podpisały umowy o pracę z „S.” na czas określony od dnia 2 września 1996 r. do dnia 31 sierpnia 1997 r. Powódki mogły nie wyrazić zgody na zmianę treści umów, co spowodowałoby, że strony wiązałyby umowy sprzed 2 września 1996 r., tj. na czas nie określony. Pozwany już wówczas, o czym powódki wiedziały, nosił się z zamiarem znacznej redukcji zatrudnienia, co oznaczało, że najprawdopodobniej otrzymałyby wypowiedzenie umów o pracę. Całkowicie świadomie i bez żadnego podstępstwa strony pozwanej powódki wybrały rozwiązanie, które było dla nich wówczas najkorzystniejsze. Potwierdza to zachowanie samych powódek, które do dnia 25 sierpnia 1997 r., tj. do dnia otrzymania pisma upoważnionego przedstawiciela strony pozwanej informującego, że z dniem 31 sierpnia 1997 r. nastąpi rozwiązanie zawartych z nimi umów o pracę na skutek upływu czasu, na który były zawarte, nie poczyniły żadnych kroków celem uchylenia się od złożonych oświadczeń woli. Rozważając treść art. 84 KC Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że błąd w rozumieniu tego przepisu polega albo na mylnym wyobrażeniu osoby składającej oświadczenie woli o istniejącym stanie rzeczy, albo na mylnym wyobrażeniu o treści złożonego oświadczenia woli. Skuteczne więc powoływanie się powódek na treść tego przepisu mogłoby mieć miejsce wówczas, gdyby wykazały, że wskutek zachowania się pracodawcy były przekonane, iż mimo odmiennego porozumienia i wyrażenia przez nie zgody na przekształcenie umowy o pracę z bezterminowej w terminową nie ulegnie ona rozwiązaniu. Powódki tak jednak nie twierdzą, a zatem w ustalonym stanie faktycznym, brak jest podstaw do zastosowania art. 84 KC i przyjęcia dopuszczalności uchylenia się od złożonego przez nie oświadczenia woli.

W kasacji postawiony został zarzut naruszenia art. 58 i art. 87 KC „poprzez błędną jego wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, że powódki miały swobodną i wolną wolę przy składaniu oświadczenia co do faktu podpisania umowy o pracę i umowa ta była ważna”. Oprócz tego w kasacji zarzuca się, że doszło do naruszenia przepisów postępowania, „a to art. 328 § 2 KPC i innych, przez niedostateczne uzasadnienie wyroku oraz błędy w ustaleniach faktycznych będące wynikiem naruszenia przepisów

prawa procesowego poprzez dowolną ocenę, mającą istotny wpływ na wynik sprawy”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie wskazuje usprawiedliwionych podstaw i dlatego nie mogła zostać uwzględniona. Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach kasacji (art. 393¹¹ KPC), te zaś wyznaczone są zwłaszcza przez to w jaki sposób ujęte zostają podstawy kasacyjne - przez które, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem należy rozumieć wskazanie konkretnych przepisów, które w ocenie strony wnoszącej kasację zostały naruszone w zaskarżonym wyroku - oraz ich uzasadnienie (art. 393³ KPC). To zaś w szczególności oznacza, że Sąd Najwyższy zmuszony był pominąć zarzut naruszenia „innych” przepisów postępowania, a także uzasadnienie, które ich dotyczy. W większości wywody kasacji sprowadzają się do kwestionowania ustaleń, a zwłaszcza ocen dotyczących okoliczności faktycznych sprawy. Wywody te musiały zostać pominięte przez Sąd Najwyższy, gdyż kasacja nie wskazuje konkretnych przepisów postępowania, których naruszenie mogłoby prowadzić do wniosku, że - w następstwie ich naruszenia - podważona została w kasacji wiarygodność ustaleń składających się na stan faktyczny sprawy, który stał się podstawą zaskarżonego rozstrzygnięcia. W kasacji został wprowadzony przepis art. 328 § 2 KPC, ale nie wykazano w niej jednocześnie, że rzeczywiście uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie odpowiada wymogom przewidzianym w tym przepisie, natomiast w istocie kwestionuje się w niej ustalenia faktyczne i rozumowanie przedstawione przez Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych nie zaś to, że w uzasadnieniu wyroku są jakieś braki, a zwłaszcza, że nie wskazano w nim ustalonych faktów, dowodów, na których się Sąd oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Ponadto w kasacji nie uzasadniono poglądu, że naruszenie art. 328 § 2 KPC, mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (czego wymaga art. 393¹ pkt 2 KPC), zwłaszcza, że zarzut dotyczący jego naruszenia z reguły - jeżeli nie w ogóle - nie pozwala na przyjęcie, iż zachodzi wymagana podstawa kasacyjna (z art. 393¹ pkt 2 KPC); to bowiem, że wyrok zostaje źle uzasadniony samo przez się nie oznacza jeszcze, iż zawarte w nim rozstrzygnięcie jest nieprawidłowe, czy co najmniej wątpliwe (sposób sporządzenia uzasadnienia nie wpływa na treść rozstrzygnięcia, które poprzedza jego sporządzenie). Do wniosku takiego - poza tym, co wynika bezpo-

średnio z analizy art. 393¹ pkt 2 KPC i art. 328 § 2 KPC - prowadzi uregulowanie art. 393¹² KPC, które przewiduje, że Sąd Najwyższy oddala kasację (musi ją oddalić), jeżeli zaskarżony wyrok mimo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu.

W kasacji twierdzi się, iż zawarte umowy o pracę na czas określony były nieważne, natomiast nie utrzymuje się wprost, że wcześniej zawarte z powódkami umowy o pracę na czas nie określony nie zostały z nimi rozwiązane, a skoro tak - nie kwestionując bezpośrednio prawidłowości porozumień o rozwiązaniu wcześniej zawartych umów o pracę na czas określony - to tym samym w istocie nie wskazuje się materialnoprawnej podstawy uwzględnienia żądań powódek przywrócenia ich do pracy. W uzasadnieniu kasacji twierdzi się zwłaszcza, że strona pozwana „nie dając powódkom możliwości wyboru, zmusiła je do przyjęcia nowych warunków”. „Odebrała drugiej stronie umowy możliwość swobodnego powzięcia woli”. W istocie w ten sposób kwestionuje się w niej ustalenia dotyczące faktycznej płaszczyzny przyjętego przez Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rozstrzygnięcia. Z uwagi na sposób (zakres) postawionych w kasacji zarzutów, jej polemika z ustaleniami faktycznymi przyjętymi w zaskarżonym wyroku - pomijając już to, że jest ona bezzasadna - musiała zostać przez Sąd Najwyższy pominięta.

Nie może budzić także wątpliwości, iż na tle ustalonego stanu faktycznego zarzut naruszenia art. 87 i 58 KC jest bezpodstawny. W uzasadnieniu kasacji w istocie nie wskazuje się na czym polega naruszenie art. 58 KC, pisze się natomiast w niej, że nastąpiło ewidentne naruszenie „art. 87 KC a zarazem art. 58 KC”. W myśl art. 87 KC kto złożył oświadczenie woli pod wpływem bezprawnej groźby drugiej strony lub osoby trzeciej, ten może uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia, jeżeli z okoliczności wynika, że mógł się obawiać, iż jemu samemu lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe. Z ustaleń stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku wynika, że powódkom niczym nie grożono, że nawet, gdyby założyć, że miała miejsce jakaś groźba, to z pewnością nie była to groźba bezprawna (propozycja ułożenia stosunku pracy na nowych warunkach nie jest działaniem bezprawnym, podobnie jak i bezprawia nie stanowi informowanie pracownika, że w przyszłości musi liczyć się - z uwagi na planowane zmiany organizacyjne czy ekonomiczne - z możliwością, iż zostanie zwolniony z pracy) oraz, że brak było podstaw do obaw ze strony powódek, iż im samym lub innym osobom grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe. Ponadto złożenie oświadczenia woli w warunkach ujętych w art. 87 KC nie oznacza, iż dokonana czynność

prawna jest nieważna; istnieje jedynie możliwość uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli, ale to wymaga złożenia na piśmie oświadczenia innej osobie (jeżeli oświadczenie dotknięte wadą zostało jej złożone), przy czym uprawnienie to wygasa z upływem roku od chwili kiedy stan obawy ustał (art. 88 § 2 KC). Oświadczenie takie nie zostało zaś przez powódki złożone, a wobec tego o jakimkolwiek naruszeniu art. 87 KC (podobnie jak i art. 58 KC) mowy być nie może. Dodatkowo należy wskazać, że jeżeli dochodzi do naruszenia prawa, o którym mowa jest w art. 87 KC, to nie ma podstaw do zastosowania art. 58 KC; jeżeli czynność prawna jest nieważna z mocy art. 58 KC, to nie można uchylać się od jej skutków (art. 88 KC), gdyż jako nieważna skutków prawnych nie może wywoływać. W uzasadnieniu kasacji odwołano się do zasad współżycia społecznego, brak jednakże wskazania na czym naruszenie tych zasad polegało, a konkretnie dlaczego porozumienie powódek ze stroną pozwaną w sprawie rozwiązania łączących je umów o pracę na czas nie określony jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i jakie zasady w tym przypadku zostały naruszone. Jeżeli podstawą kwestionowania oświadczenia woli jest wyłącznie błąd lub groźba, o których mowa w art. 84 KC i art. 87 KC, to wyłączone jest stosowanie art. 58 § 1 i 2 KC. Stosowanie tych przepisów (zwłaszcza zaś odwoływanie się do naruszenia zasad współżycia społecznego - art. 58 § 2 KC) jest tym samym tym bardziej wykluczone jeżeli przesłanką zarzutu jest wyłącznie błąd lub groźba, a jednocześnie błąd ten lub groźba nie mają tych cech, których wymaga od nich ustawodawca w art. 84 KC i art. 87 KC. Oznacza to, że także z tego powodu postawiony w kasacji zarzut naruszenia art. 58 § 2 KC jest bezpodstawny.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² KPC orzekł jak w sentencji wyroku.

=====